

R. Łyczywek

Życie i sprawy adwokatury : myśli - aforyzmy XXI

Palestra 19/5-6(209-210), 86-88

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

mińskiego (s. 134), że w świetle przepisów k.p.c. z 1964 r. nie powinny już mieć miejsca wątpliwości co do dopuszczenia możliwości zabezpieczenia powództwa w sprawach o ustalenie istnienia lub nieistnienia małżeństwa, jeżeli brak zabezpieczenia mógłby pozabawić wierzyciela możliwości wykonania orzeczenia.

Omawiając postanowienia wydawane na podstawie art. 443 k.p.c., autor trafnie zauważył, że przepis art. 451 k.p.c. przesądza kwestię, iż postanowienia takie mogą być wydawane nie tylko w sprawach rozwodowych, ale także w sprawach o unieważnienie małżeństwa.

Co się tyczy kwestii badania przez sąd rewizyjny dopuszczalności cofnięcia rewizji w omawianych sprawach

(s. 172), to autor powinien m. zd. powołać się również na przepis § 2 art. 393 k.p.c. Nie wystarczy bowiem stwierdzenie, że sąd rewizyjny uznaje za dopuszczalne (bo nie kwestionuje) cofnięcie rewizji wówczas, gdy czynność ta zgodna jest z prawem, z zasadami współżycia społecznego i nie narusza rażąco usprawiedliwionego interesu osób uprawnionych⁹.

Ramy tej recenzji nie pozwalają mi na przytoczenie szeregu innych ciekawych poglądów i wniosków autora. Biorąc jednak pod uwagę że tylko znajomość całej pracy pozwoli czytelnikowi na pełną ocenę jej wartości, polecam usilnie przeczytanie omawianej monografii.

Sławomir Dalka

⁹ Odmienne stanowisko w tej kwestii zajmuje J. Lapierre (op. cit., s. 82), ponieważ uznaje za celowe powołanie się wprost na przepis art. 203 § 4 k.p.c.

ŻYCIE I SPRAWY ADWOKATURY

(myśli – aforyzmy)*

XXI

W zasadach naszych nie ma niczego dowolnego, co byśmy sobie sami narzucili. Dlatego są one takie stare, że są konieczne. Są duszą i życiem naszego zawodu. Gdybyśmy od nich odstąpili, zawód nasz nie mógłby usprawiedliwić swego istnienia.

(DUFAURE)

Nie uskarżajmy się na naszą dyscyplinę, ponieważ zawód nasz żyje dzięki tej dyscyplinie.

(GRÉVY)

Adwokaci, którzy rozstrząsają zawile losy spraw i siłą swojej obrony w zagadnieniach publicznych i prywatnych często dźwigają to, co upadło, naprawiają to, co zepsute, są nie mniej użyteczni rodzajowi ludzkiemu, niż gdyby ratowali ojczyznę i rodziców w bitwach, okryci ranami.

(QUINTYLIAN)

Nic bardziej nie zabija ducha nad ciągłe obcowanie z ludźmi małymi.

(FELDMAN)

* Por. poprzednie zestawy zamieszczone w numerach „Palestry” z 1973, 1974 i 1975 r.

Dla każdego z nas świat własny, jest miarą wszystkich innych i tą miarą mierząc, wydajemy sądy nasze, oczywiście zawsze wobec tych innych światów stronicze.

(GUMFLOWICZ)

Pochlebiać próżności ludzkiej to sztuka może niemoralna, lecz... korzystna.

(MIEN)

Jakżeż często sądy ludzkie skazują rzekomego winowajcę ciężarem urojonych przewinień (...), nie dowiedzionych nadużyć (...), ogólnikowych jakichś zbroczeń (...) po to jedynie, by upozorować niesprawiedliwy zwrot opinii ogółu.

(WIENIAWSKI)

Świat idzie naprzód głównie dzięki tym, którzy zadają sobie trud, by udowodnić, że inni nie mają racji.

(WLAZŁO)

Nie z powodu słów dochodzą do skutku sprawy, ale z powodu spraw słowa.

(DIOGENES)

We wszystkich zawodach spotykamy tę samą wadę podstawową: przekonanie, że zręczność i spryt są bez porównania wyższe niż wiedza.

(FAGUET)

Nie ma nic trudniejszego niż ocenić poszczególny wypadek na zasadzie ogólnego doświadczenia.

(CONRAD)

Sąd da się obalić, przesąd nigdy.

(ESCHENBACH)

Tylko o sprawach, które nas zupełnie nie interesują, możemy wydać rzeczywiście bezstronną opinię, co niewątpliwie jest powodem, że opinia bezstronna jest zawsze absolutnie bezwartościowa.

(WILDE)

Stara to jak świat prawda, że żadnemu zawodowi fachowemu nie zazdroszczą tak honorariów jak adwokatowi.

(KRAUSHAR)

Nie masz wręcz tak podłych rękodzielników, aby nie spierali się co do pierwszeństwa rzemiosła, jakie uprawiają; każdy wynosi się nad tego, który wykonuje różny od niego zawód, odpowiednio do pojęć, jakie wytworzył sobie o wyższości własnego.

(MONTESQUIEU)

Prócz uczynienia zadość ogólnym zasadom sprawiedliwości prawo musi być tak jasne i powtarzalne, żeby dany obywatel mógł z góry zorientować się w swych prawach i obowiązkach, zwłaszcza tam, gdzie zdają się one kolidować z prawami innych osób.

(WIENER)

Adwokat upojony swymi pierwszymi występami, który zaufa jedynie łatwemu powodzeniu, nie zajdzie daleko. Jeżeli zaniedbuje pracę, ćwiczenie się w stylu, wzbogacanie pamięci, nieustanne zwiększanie swych umiejętności przez obserwację, rozumowanie, konwersację, a szczególnie czytanie — stanie się szybko oklepanym, banalnym i intelektualnie bezpłodnym.

(ROBERT)

Już sam znak paragrafu wygląda jak narzędzie tortury.

(LEC)

Każdy będzie bronił koncepcji sprawiedliwości, która przyzna mu rację i podważa pozycję przeciwnika.

(PERELMAN)

Gdy człowiek przeżył już pewne doświadczenia dotyczące rzeczy najważniejszych, wówczas niewolnicze pogrążenie się w rzeczy czysto pozytywne, którego wymaga zawód prawniczy, mogłoby go zabić.

(HEBBEL)

Wybrał R. Łyczewek

NACZELNA RADA ADWOKACKA

A.

Sprawozdanie z plenarnego posiedzenia Naczelnej Rady Adwokackiej w dniach 15-16 marca 1975 r.

Plenarne obrady Naczelnej Rady Adwokackiej, które odbyły się w dniach 15 i 16 marca 1975 r., były poświęcone problematyce dalszego podnoszenia poziomu etycznego adwokatów oraz sprawom finansowo-budżetowym i organizacyjnym.

W obradach, którym przewodniczył prezes Naczelnej Rady Adwokackiej adw. dr Zdzisław Czeszejko, udział wzięli: zastępca kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR tow. J. Ostaś, wiceminister sprawiedliwości A. Zborowski, naczelnik Samodzielnego Wydziału do Spraw Adwokatury E. Jachczyk, zastępca kierownika Wydziału Społeczno-Ekonomicznego CK SD J. Gagucki oraz kierownik Wydziału Organizacyjnego NK ZSL mgr K. Bączek.

Obrady plenarne poprzedziło zebranie zespołu partyjnego, na którym omówiono sprawę uzupełnienia składu osobowego Naczelnej Rady Adwokackiej i jej Prezydium oraz stan przygotowań do zgromadzeń delegatów w izbach adwokackich. Następnie odbyło się Zgromadzenie Dziekanów, na którym dokonano wyboru członka NRA na wakujące miejsce po zmarłym adw. Witoldzie Dąbrowskim. W skład NRA wszedł — w drodze jednomyślnego wyboru — adw. Witold Bayer, kierownik Ośrodka Badawczego Adwokatury.